IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 150)

z dnia 5 lipca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 150)

5 lipca 2023 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Arcybiskupa Antoniego Baraniaka (druk nr 3200),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Romualda Traugutta (druk nr 3201),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Wincentego Witosa (druk nr 3202).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Radosław Iłowiecki**, **Jakub Krowiranda**, **Wojciech Miller** i **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum. Witam panie i panów posłów. Witam wszystkich państwa obecnych na dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Dzisiejszy porządek posiedzenia Komisji obejmuje trzy punkty. Punkt 1– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Arcybiskupa Antoniego Baraniaka (druk nr 3200). Punkt 2 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Romualda Traugutta (druk nr 3201). Punkt 3 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Wincentego Witosa (druk nr 3202).

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty. Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego.

Przedstawię uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 3200. Jest to projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Arcybiskupa Antoniego Baraniaka.

Można powiedzieć, że ksiądz arcybiskup Antoni Baraniak to postać wyjątkowa we współczesnej historii Kościoła katolickiego w Polsce czy w ogóle Kościoła powszechnego. Był sekretarzem prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda, a później sekretarzem kolejnego prymasa Stefana Wyszyńskiego. W najgorszych latach okupacji komunistycznej w 1953 r. został aresztowany w Warszawie przez Urząd Bezpieczeństwa, ponieważ chciano na nim wymusić zeznania, które można byłoby wykorzystać przeciwko Prymasowi Tysiąclecia kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Był okrutnie prześladowany, torturowany, około 150 razy przesłuchiwany, wielokrotnie też trzymany przez wiele dni w karcerze. Jeśli chodzi o przesłuchania i tortury, to nie będziemy tu opowiadać o szczegółach, ale rzeczywiście były one wyjątkowo wyszukane. Co najważniejsze, mimo prześladowania i tortur, ks. abp Antoni Baraniak nie zdradził ani prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, ani Kościoła, ani nie zdradził Polski. A w tamtych czasach rzeczywiście ta walka i prześladowanie Kościoła katolickiego w Polsce były jednoznaczne z walką przeciwko polskości, przeciwko naszemu państwu, przeciwko naszemu narodowi.

Dlatego myślę, że warto, ale jest także naszym obowiązkiem, aby przypominać dzieje jego życia i dokonań, a jest ku temu powód, ponieważ 120. rocznica urodzin ks. abpa

Antoniego Baraniaka będzie w przyszłym roku. W późniejszej działalności też wspierał prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego, szczególnie przy organizowaniu obchodów milenium chrztu Polski, co miało też olbrzymie znaczenie w wymiarze duchowym, religijnym, ale także w wymiarze podkreślenia ciągłości istnienia tysiącletniego państwa polskiego, co w okresie okupacji komunistycznej i rządów sowieckich w Polsce miało tak wielkie znaczenie dla przetrwania Polaków, a potem odzyskania przez Polskę niepodległości. Dlatego proponujemy ten projekt uchwały i tego patrona na przyszły rok.

Otwieram debatę ogólną o projekcie. Czy są pytania? Proszę bardzo, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Tak. Dziękuję. Mam dwie uwagi – jedną natury ogólnej, a drugą dotyczącą już tej konkretnej sprawy. Od 24 lat Sejm nadaje patronaty, a od 13 lat, czyli 54%, ma za patronów świętego, błogosławionego, a przynajmniej księdza lub zakonnika. I tak swój rok mieli…

Poseł Marek Suski (PiS):

A co by pani chciała? Stalina może, Lenina, żebyśmy czcili?

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

A co to? Nie można się wypowiedzieć?

Poseł Marek Suski (PiS):

No co się pani czepia, że są błogosławieni…

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Proszę milczeć, kiedy mówię, bo takie mamy tutaj w Komisji zwyczaje.

Poseł Marek Suski (PiS):

Nie no, wie pani, tego typu wypowiedzi są poniżej pasa.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Uczucia religijne to co obraża? Informacja?

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Aha, informacja obraża uczucia religijne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani poseł, proszę kontynuować.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Statystyczne informacje obrażają?

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

I tak swój rok mieli – tutaj przedstawię tytulaturę z uchwał – ojciec Józef Maria Bocheński, Adam Chmielowski, czyli święty Brat Albert, Jan Długosz, święty Jan z Dukli, św. Jan Paweł II (nawet dwa razy, bo jego rokiem był i 2015 r., i 2020 r.), św. Maksymilian Maria Kolbe, błogosławiony Honorat Koźmiński, prymas Polski Jan Łaski, ks. Piotr Skarga, abp Ignacy Tokarczuk, kard. Stefan Wyszyński (również dwa razy w 2001 r. i 2021 r.). Do tego dochodzą lata poświęcone rocznicy chrztu Polski, koronacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu. Teraz mamy znowu, czyli to jest taki klerykalny rys, który w świeckim państwie, a przynajmniej państwie neutralnym światopoglądowo, nie powinien mieć miejsca.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Panie przewodniczący, mam prośbę. Czy mogę złożyć wniosek formalny, żebyśmy rozmawiali na temat uchwały?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę. Nie, nie. Panie pośle, jak pani poseł skończy wypowiedź, to wtedy proszę…

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Tak jest. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Teraz znowu mamy kolejnego, tym razem ks. abpa Antoniego Baraniaka. Poprawi statystykę. Będzie już 56% lat, które będą miały za patronów kler.

Wracam teraz do uzasadnienia, jak i oczywiście do życiorysu, ponieważ tutaj niektóre aspekty jego życiorysu zostały skrzętnie ukryte w uzasadnieniu uchwały. Główną zasługą było więc to, że był torturowany, ale przecież nie on jeden. Trudno wszystkich torturowanych nagradzać patronatem roku. W uzasadnieniu uchwały napisano „obrońca wiary katolickiej, Kościoła i Polski". To niewątpliwie jest prawda w dwóch pierwszych częściach – wiara katolicka i Kościół, natomiast obrońcą Polski nie był w żadnej mierze. W jego życiorysie nie ma obrony Polski. Po prostu takie zjawisko nie istnieje. Przeciwnie, co skrzętnie ukryto, jak mówiłam, a wcale się nie dziwię, bo to hańba, 14 września 1939 r. wraz z prymasem uciekł z Polski, a przecież obaj powinni wspierać polski naród napadnięty przez Niemców. Uważam, że to jest ciemna plama na jego życiorysie, dlatego że kiedy się jest kapłanem, kiedy się jest pasterzem, to nie ucieka się z kraju ogarniętego wojną. Pojechał do Rzymu, bo tak naprawdę bardziej identyfikował się z Kościołem i z Watykanem niż z Polską. Dlatego uważam, że absolutnie nie należy poświęcać mu przyszłego roku ani żadnego innego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Przemysław Drabek.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Jak ta wypowiedź została już dokończona, to mam nadzieję, że faktycznie przejdziemy do procedowania. A swoje wizje może pani wyrazić w głosowaniu i chyba to jest najprostsze.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

To właśnie było w ramach procedowania. Na tym, panie pośle, polega procedowanie, że posłowie wyrażają swoje opinie.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Tylko że nie odnosiło się to do meritum, tylko jakiegoś własnego manifestu, którego na pewno nie słuchałem z przyjemnością. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czy jeszcze ktoś z państwa?

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Ale moją ambicją nie jest sprawianie panu przyjemności.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Sianie zamętu co najwyżej.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Coś się panu pokręciło.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Dziękuję serdecznie, szanowna pani. Nie wiem, panie przewodniczący, kto prowadzi obrady, więc bardzo prosiłbym o to, żebyśmy dalej podążali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w ogólnej debacie? Proszę bardzo, pan poseł Piotr Adamowicz.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie i panowie posłowie, chciałem zwrócić uwagę, że po raz kolejny korzystamy z furtek regulaminowych. Mianowicie projekty powinny być przedstawione marszałkowi Sejmu do 30 maja. Oczywiście jest furtka, która mówi, że za zgodą itd. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz. Chodzi na przykład o zwołanie Komisji w sprawie projektu pani Augustyn. Regulamin mówi o 7 dniach. Dowiedzieliśmy się dzisiaj, że Komisja jest zwołana. Dobrze, że jest zwołana, ale znowu korzystamy z furtek regulaminowych.

Natomiast nie wiem, czy to jest pytanie, czy bardziej stwierdzenie. Rzucam pytanie otwarte. Parlamentarzyści z Prawa i Sprawiedliwości zgłosili aż osiem projektów uchwał rocznicowych. Mają pełne prawo, tylko regulamin mówi o pięciu, ewentualnie siedmiu.

Wiadomo, że mają państwo przewagę w izbie, w związku z czym będziecie mieli kilka, a inne kluby po jednej uchwale. Czy nie moglibyście uzgodnić między sobą wcześniej, ile uchwał wpływa? Osiem? Nie wiem, czy trochę nie szkoda nam czasu na przesyłanie aż ośmiu projektów uchwał rocznicowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Po pierwsze pamiętam, że takie kluby jak Lewica czy Koalicja Obywatelska w poprzednich latach zgłaszały nieraz też dużą liczbę projektów. Po drugie wyboru dokonało prezydium Komisji, więc nie będzie tutaj takiej sytuacji, że Komisja będzie musiała pracować nad wszystkimi zgłoszonymi projektami uchwał. Chyba jeszcze pani poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Podczas wypowiedzi pani poseł Senyszyn ze strony pana posła padły słowa o jakiejś obrazie uczuć religijnych w momencie, kiedy pani posłanka podawała dane statystyczne, ilu to księży i dostojników kościelnych zostało patronami. Nie bardzo rozumiem, czy to ma nas zastraszać, czy ma obrażać na przykład moje uczucia niereligijne. Jestem zbulwersowana takimi wrzutkami.

À propos projektu uważam, że dostojnicy kościelni mają swój Kościół, który nadaje im tytuły, honory. Jak najbardziej tam powinni być honorowani jako zasłużeni dla tej instytucji. W propozycji, poza wymienieniem Polski na trzecim miejscu, w przypadku tej niezdrady nie ma żadnej zasługi. Uważam, że ta postać powinna być honorowana w Kościele katolickim, a niekoniecznie w świeckim państwie, w którym ponoć ciągle jesteśmy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pani przewodnicząca Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Chciałabym tylko króciutko zwrócić uwagę pani poseł. Wiem, że pani jest ze Szczecina i pewnie nie bardzo zna historię Wielkopolski, ale proszę sobie zobaczyć…

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Urodzona jestem w Krotoszynie.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

To czemu pani nie zna postaci biskupa Baraniaka?

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Znam, proszę pani.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

I nie wiedziała pani, że on został zamęczony przez stalinistów, że zmarł w wyniku prześladowań przez komunistów? Nie wiedziała pani o tym?

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Przecież zmarł kilkadziesiąt lat później.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Nie kilkadziesiąt. To jest jedna z najważniejszych postaci poznańskiej opozycji walczącej z komuną. Był prześladowany i zapłacił za to życiem. Mówienie w ten sposób i takie traktowanie tej postaci to jest jakaś totalna ignorancja. Jak pani jest z Krotoszyna, to jest to serce Wielkopolski. To przecież pani doskonale zna tę postać. Znam ją również dlatego, że przez jedną kadencję byłam tam posłem i byłam świadkiem zabiegów o to, żeby powstał film o biskupie Baraniaku, żeby powstały tablice upamiętniające. Wiem, jak ważna jest to postać dla Wielkopolan. Dlatego chciałabym poprosić panią poseł. Nie chcę pani atakować, a poprosić panią poseł, żeby może sobie odświeżyła historię tej postaci i nie szafowała tak niesprawiedliwymi ocenami wobec niej.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Uważam, że państwo polskie jest przede wszystkim od honorowania osób świeckich, a nie dostojników kościelnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Jeszcze pan poseł Dariusz Olszewski. Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Klipsem też działa, jeśli nie głosujemy. Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, pani poseł stwierdza „jakiś Kościół", „niech w Kościele". Kościół jest jeden. Nie ma jego, innego itd. Kościół mamy jeden. Co do wypowiedzi pani, że tylko…

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

W Polsce nawet mamy wiele Kościołów.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Wie pani, jak pani się wypowiadała, to nie przerywałem, a powinienem. Proszę pani, nie ma też nigdzie żadnego stwierdzenia, że mamy honorować tylko świeckie osoby. Pani to powiedziała przed chwilą, że powinniśmy tylko świeckie. Gdzie to jest zapisane? Bardzo proszę…

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Przede wszystkim…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę. Proszę poczekać, panie pośle. Pani poseł Małgorzato Prokop-Paczkowska, proszę nie przerywać już więcej nikomu.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Ale panowie mi też przerywali.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale pani nikt już nie przerywał. Pani przerywa ustawicznie, raz za razem. Proszę przestać. Pan poseł Dariusz Olszewski.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Jeżeli pani przerwę, to proszę mi zwrócić uwagę. Nie przypominam sobie, żebym przerywał pani wypowiedź. Dziękuję uprzejmie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Piątkowski.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Jedna uwaga do wypowiedzi pana posła. W Polsce działa legalnie wiele Kościołów, czyli nie jest prawdą, że mamy jeden Kościół, ale rozumiem, że chciał pan wyrazić raczej coś innego. Tak? Ale to formalna uwaga.

Natomiast jednak mimo wszystko nie mogę się zgodzić z obiema paniami poseł i z taką koncepcją, że fakt, że jest się księdzem, błogosławionym czy świętym, miałby dyskryminować. Czcimy konkretne osoby. Przyglądajmy się ich zasługom. Inaczej można byłoby uznać, że Długosz nie powinien być patronem roku. To byłaby abstrakcja. Został patronem roku jako wybitny kronikarz. A fakt, że był przy okazji osobą duchowną, w jego przypadku akurat tylko pomagał mu przejść do historii, bo trudno sobie wyobrazić, że w tamtych czasach łatwo było być kronikarzem, będąc na przykład dowódcą wojskowym lub inną historyczną postacią. Chciałem tylko wyrazić swoją opinię, że nie zgadzam się z takim podejściem, żeby akurat fakt, że ktoś był księdzem, powinien go dyskryminować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pani poseł Joanna Senyszyn.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Dziękuję. Ad vocem do wypowiedzi pani przewodniczącej. Pani przewodnicząca, cokolwiek by o tym nie mówić, to nie został zamęczony, nie oddał życia i nie został zamordowany, ponieważ zmarł w 1977 r., czyli dwadzieścia kilka lat po wypuszczeniu – powiedzmy, że 21 lat – w wieku 73 lat. W tamtym czasie średnia życia mężczyzn wynosiła nawet mniej. Tutaj absolutnie nie można tak mówić, dlatego że wszystko powinno mieć swoje

granice, także gloryfikacja, bo tego rodzaju stwierdzenia… No to można by powiedzieć, że miał mocno spóźniony zapłon, jak umarł po 21 latach.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Pani poseł, to jest wstyd, co pani teraz powiedziała. Powinna się pani za to wstydzić.

Natomiast biskup Baraniak jest jedną z najważniejszych postaci ruchu antykomunistycznego w Wielkopolsce. Był nękany przez esbecję do końca życia. Proszę nie lekceważyć jego życia. Proszę nie lekceważyć jego cierpienia z rąk pani towarzyszy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Prokop-Paczkowska.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

To à propos ignorancji…

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Akurat nie miałam towarzyszy w służbach.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

À propos ignorancji. Pan poseł powiedział o tym jednym Kościele, że Kościół jest jeden. Na świecie jest zarejestrowanych 4,2 tys. Kościołów, a w Polsce również sporo. Pan wyraził się „Kościół jest jeden”, ale Kościołów, proszę pana, jest wiele.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, bo ta dyskusja do niczego nie prowadzi. Jeszcze pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Chciałbym szanownym paniom przypomnieć, że Józef Stalin zmarł 5 marca 1953 r. To on był głównym człowiekiem, który mówił, że trzeba zniszczyć Kościół w Polsce. Proponowałbym jednak paniom, żeby nie szły tą drogą, bo to jednak jest dość wstydliwe. Rozumiem, że można nie lubić Kościoła.

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Wstydliwe to jest uciec 14 września z Polski w 1939 r.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo za wtrącenie się, ale zwracam uwagę, że jeżeli przyjmujemy jakąś uchwałę, a dotyczy ona osób duchownych, to pani zawsze reaguje i wymiana zdań tutaj jest jednak dość żenująca. A lista, jaką pani poseł przedstawiła, dowodzi tego, że jednak się pani nie wyzwoliła z oparów absurdu komunistycznych nawyków. A jednak życzyłbym…

Poseł Joanna Senyszyn (LD):

Niech pan się martwi o własne wyzwolenie.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Myślę, że tutaj są cenne uwagi, w tym także merytoryczne, Biura Legislacyjnego. Myślę więc, że możemy pracować na tekście Biura Legislacyjnego. Czy tak? Proszę bardzo.

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wojciech Miller, Biuro Legislacyjne. Tak, proponowalibyśmy… Śledzili państwo propozycje językowe, tak jak pan przewodniczący wskazał, ale również jedną kwestię merytoryczną. Powstał materiał roboczy, na którym zaznaczone są zmiany.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Czyli rozumiem, że możemy pracować na materiale roboczym.

Legislator Wojciech Miller:

Tak, bo to są nasze propozycje co do tekstu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. W takim razie zaczynamy od tytułu. Czy są uwagi do tytułu uchwały? Nie ma. Tytuł został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 1. Czy są uwagi do akapitu 1? Są uwagi Biura Legislacyjnego, czyli kwestia pisowni słowa „prymasa". Nie, przepraszam, bo to drugi akapit. W pierwszym akapicie są troszkę inne uwagi. Myślę, że to są drobne, ale trafne uwagi. Myślę więc, że możemy je przyjąć. Czy są jakieś inne spostrzeżenia na ten temat? Nie, czyli rozumiem, że uwagi do akapitu pierwszego są pozytywnie odebrane przez Komisję. Akapit 1. został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 2. Tu jest kwestia pisowni słowa „prymasa". Myślę, że możemy też to przyjąć. Jeżeli nie ma innych uwag, akapit drugi został rozpatrzony.

W akapicie 3. tych uwag jest więcej. Czy są jakieś komentarze do trzeciego akapitu i do tych uwag? Myślę, że one też są trafne, więc nie wiem, czy… Jeżeli nie ma uwag, to akapit 3. możemy uznać za rozpatrzony.

Akapit 4. Tu jest jedna poprawka merytoryczna, dotycząca tego, że był metropolitą poznańskim, jak i kilka drobniejszych. Czy są uwagi do akapitu 4. i tych poprawek w akapicie 4? Jeśli nie ma, akapit 4. został rozpatrzony wraz z uwagami i poprawkami.

Przechodzimy do akapitu 5. Czy są uwagi do akapitu 5? Jeśli nie ma, to akapit 5. wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 6. Są tutaj bardzo drobne uwagi. Rozumiem, że akapit 6. został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 7. i zarazem ostatniego. Jest tu jedna poprawka merytoryczna oraz druga wynikająca z zapisu roku. Myślę, że one też są trafne. Jeśli nie ma żadnych uwag, to akapit 7. i ostatni został rozpatrzony.

W takim razie pozostaje nam rozpatrzyć projekt w całości. Czy jest zgoda na przyjęcie projektu przez aklamację? Oczywiście nie ma. Poddaję go w takim razie pod głosowanie. Proszę o uruchomienie urządzenia do głosowania.

Poddaję zatem pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Arcybiskupa Antoniego Baraniaka. Proszę o przygotowanie urządzenia.

Poseł Małgorzata Prokop-Paczkowska (Lewica):

Przepraszam. Nie mam legitymacji, a chciałabym zagłosować.

Sekretarz Komisji Joanna Góral:

To trzeba tutaj odebrać kartę zastępczą.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę o ponowne uruchomienie głosowania. Tak, mamy już możliwość głosowania. W takim razie poddaję pod głosowanie wniosek o przyjęcie całego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Arcybiskupa Antoniego Baraniaka.

Kto jest za? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Czy wszyscy oddali głosy? Oczywiście ci, którzy chcieli. Rozumiem, że tak. Nikt nie zgłasza problemów z głosowaniem. W takim razie proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyniku.

Oddano 18 głosów. Za – 16 głosów, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał. Czyli Komisja rekomendowała Wysokiej Izby przyjęcie projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Arcybiskupa Antoniego Baraniaka.

Dodam jeszcze, że rzeczywiście abp Antoni Baraniak zmarł 21 lat po tym, jak opuścił komunistyczne więzienie, ale już nigdy po wyjściu z tego więzienia, w którym był torturowany i męczony, nie odzyskał zdrowia. Tak to wyglądało.

A druga rzecz jest taka, że rzeczywiście należałoby chyba rozwiązać i aresztować Sejm za to, że ustanowił kiedyś Rok Jana Długosza. To rzeczywiście wielkie przestępstwo polskiego Sejmu.

Przechodzimy do punktu II. Aha, jeszcze sprawozdawca. Proszę bardzo. Proponowałbym może panią przewodniczącą Joannę Lichocką.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Dobrze. Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy są inne kandydatury? Dziękuję. Czy jest zgoda na kandydaturę pani przewodniczącej Joanny Lichockiej? Tak. Jeśli jest, to pani przewodnicząca Joanna Lichocka jest sprawozdawcą Komisji.

Przechodzimy do punktu II, czyli przedstawienia projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Romualda Traugutta. Proszę bardzo pana posła Tomasza Zielińskiego o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 3201. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedstawiam projekt uchwały dotyczący ustanowienia roku 2024 Rokiem Romualda Traugutta. Wydaje mi się, że to jest postać, którą wszyscy znamy. Wszyscy na pewno słyszeliśmy o Romualdzie Traugutcie, który tak naprawdę wkroczył do historii Polski w bardzo krótkim okresie, czyli rok 1863 i śmierć na stokach cytadeli 5 sierpnia 1864, ale zapisał się wyjątkowo w historii powstania styczniowego, początkowo walcząc jako jeden z dowódców oddziałów, następnie emisariusz rządu narodowego we Francji, a od października 1863 r. dyktator powstania. Wiemy, że tylko dzięki własnej energii i zaangażowaniu, dobierając odpowiednich współpracowników, reorganizował siły zbrojne i państwo podziemne, które funkcjonowało, doprowadził do tego, że powstanie przetrwało od października praktycznie do późnej wiosny 1864 r.

Panie przewodniczący, nie będę czytał życiorysu Romualda Traugutta, bo mamy propozycję w projekcie uchwały. Bardzo proszę państwa o przyjęcie tej uchwały, aby rok 2024 w 160. rocznicę śmierci Romualda Traugutta był poświęcony właśnie temu wielkiemu Polakowi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi za przedstawienie projektu i w ogóle za…

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Może jeszcze tylko dodam, panie przewodniczący, że te uwagi, które zgłosiło Biuro Legislacyjne, są oczywiście akceptowane.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. Dziękuję panu posłowi za przedstawienie projektu, ale też przede wszystkim za wniesienie tego projektu i za to, że możemy go rozpatrywać.

W takim razie otwieram ogólną debatę o projekcie. Czy są pytania? Czy są uwagi? Jeśli nie ma, to rozumiem, że kończymy pierwsze czytanie. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały. Jak rozumiem, panie pośle wnioskodawco, możemy pracować nad tekstem z uwagami Biura Legislacyjnego.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy w takim razie są uwagi do tytułu uchwały? Nie ma, czyli tytuł został rozpatrzony.

Czy są uwagi do pierwszego akapitu? Rozumiem, że nie ma. Pierwszy akapit został rozpatrzony.

Czy są uwagi do akapitu 2? Również nie widzę i nie słyszę uwag. Rozumiem, że przyjmujemy te uwagi, które są… Chyba że pan poseł ma jakieś wątpliwości do którejś z uwag Biura Legislacyjnego w którymś akapicie. Czy tak już z góry wszystko? Czyli rozumiem, że drugi akapit został rozpatrzony.

Zapytam o akapit 3, bo on jest obszerny i tutaj uwag Biura Legislacyjnego jest dużo. Czy pan poseł wnioskodawca ma jakieś uwagi do trzeciego akapitu? Do tych uwag, do trzeciego. Może tak. Czy ktoś z państwa posłów ma uwagi do akapitu trzeciego? Jeśli nie, to akapit 3. został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 4. Tu też jest sporo uwag Biura Legislacyjnego. Rozumiem, że wszystkie te uwagi są akceptowane.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Są językowe. Tu nie ma nic… Panie przewodniczący, nie ma tu nic w zakresie merytorycznym, tylko uwagi językowe, oczywiście do przyjęcia.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No tak, ale z dwóch lub trzech… Rozumiem, że akapit 4. został rozpatrzony. Nie ma uwag do uwag.

Przechodzimy do akapitu 5. Wobec braku uwag stwierdzam, że akapit 5. został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 6. Nie było uwag do akapitu 6, więc uważam, że został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 7. i ostatniego. Czy są uwagi do akapitu 7? Tak, ostatni akapit.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Mam uwagę do tekstu pierwotnego, bo mamy taki tekst: „W uznaniu zasług niezłomnego dyktatora Powstania Styczniowego dla Polski Niepodległej Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2024 Rokiem Romualda Traugutta". Panie przewodniczący, jest tylko pytanie, czy bez słowa „Niepodległej" nie byłoby to zgrabniejsze i czytelniejsze. Byłoby: „W uznaniu zasług niezłomnego dyktatora Powstania Styczniowego dla Polski Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2024 Rokiem Romualda Traugutta".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

No to, że tak powiem, oddajmy to pod osąd, czy ktoś z państwa członków Komisji na wyczucie językowe…

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Konsultowałem się jeszcze z posłami. Wydaje się to zgrabniejsze. Zrezygnować z „Niepodległej".

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jak już jest „niezłomny" i „dla Polski", to jest zrozumiałe, tak?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

No właśnie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Myślę, że można tak. Rozumiem, że to autopoprawka pana posła.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak. Jeżeli państwo nie…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jakkolwiek by to nie brzmiało. Wyrwane z kontekstu, usunięcie słowa „Niepodległej" nie brzmiałoby dobrze, że jest taka autopoprawka, ale w kontekście…

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Ale wydaje się, że zdanie lepiej brzmi jednak bez tego słowa.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Wiadomo, o co chodzi w tym całym tekście i wiadomo, kto to był Romuald Traugutt i jakie są jego zasługi dla niepodległości. Dobrze, czyli w akapicie ostatnim przyjęlibyśmy tę jedną poprawkę, jeżeli jest zgoda Komisji. Poprawka została przyjęta.

Czy jest zgoda na przyjęcie przez aklamację całego projektu uchwały przez Komisję? Jest zgoda. W takim razie dziękuję. Stwierdzam, że projekt uchwały wraz z poprawkami Biura Legislacyjnego – uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Romualda Traugutta – został przyjęty przez Komisję. Rekomendujemy Wysokiej Izbie jego przyjęcie.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Proszę bardzo, pan poseł Przemysław Drabek.

Poseł Przemysław Drabek (PiS):

Chciałbym zgłosić pana posła Tomasza Zielińskiego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Tak, wyrażam. Bardzo chcę państwu podziękować za przyjęcie tej uchwały. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma innych kandydatur. Czy w takim razie jest zgoda na to, żeby poseł Tomasz Zieliński był sprawozdawcą Komisji? Jest zgoda. W takim razie stwierdzam, że sprawozdawcą Komisji został pan poseł Tomasz Zieliński. Bardzo dziękuję też panu posłowi za przedstawienie tego projektu uchwały.

Przechodzimy w takim razie do kolejnego punktu dzisiejszych obrad Komisji, tj. do punktu dotyczącego uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Wincentego Witosa. Przystępujemy do realizacji tego punktu. Witamy pana posła Władysława Kosiniaka-Kamysza. Proszę pana posła o uzasadnienie projektu uchwały z druku nr 3202. Przypomnę, że projekt dotyczy ustanowienia roku 2024 Rokiem Wincentego Witosa. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (KP) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Wielce szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, bardzo dziękuję za możliwość zaprezentowania uchwały dotyczącej ustanowienia przyszłego roku rokiem premiera naszej wolności – Rokiem Wincentego Witosa. To jest rok szczególny z uwagi na przypadającą 21 stycznia 150. rocznicę urodzin premiera.

Przedstawiać postaci pewnie nie muszę, choć o kilku najważniejszych faktach z życia najwybitniejszego Polaka z rodu chłopów trzeba powiedzieć i zawsze je podkreślić. Niezłomny bojownik o niepodległość Rzeczypospolitej, o godność każdego człowieka, w tym godność tych, którzy tej godności przez wieki byli pozbawieni, o godność mieszkańców polskiej wsi, którzy żyli z roli, często w tragicznych warunkach, często upokarzani. Walczył o edukację, o kulturę, o dostęp do oświaty dla wszystkich, niezależnie od statusu materialnego, miejsca urodzenia, pochodzenia. Uważał, że oświata jest krynicą mądrości, jest źródłem życiodajnym. Wincenty Witos chciał oddać ziemię tym, którzy ją uprawiają. To była myśl przewodnia jego działalności w ruchu ludowym, działalności politycznej, poza działalnością niepodległościową. W sferze społecznej i w sferze gospodarczej reforma rolna, oddanie ziemi na własność, stanie się gospodarzem w miejscu, w którym się mieszka, były dla niego największą wartością.

Do próby, którą przed nim postawiła Rzeczpospolita, a tak naprawdę Europa i świat – największej próby jego charakteru i niezłomności w działaniu – doszło w lipcu i w sierpniu 1920 r., gdy stanął na czele rządu jedności narodowej, który stał się rządem ocalenia narodowego, a obronił Polskę, Europę i świat przed bolszewikami, przed cywilizacją śmierci. Nie stałoby się to bez jego odezwy do braci włościan, bez publikacji tej odezwy we wszystkich kościołach w Polsce, bo to wtedy była jedyna możliwość dotarcia z powszechną informacją. To był kluczowy moment dla obrony Warszawy, dla cudu nad Wisłą. Tak naprawdę po Kościuszce to jest druga tej rangi i tego typu postać, która uruchamia chłopów, często chłopów pańszczyźnianych, którzy nie mieli poczucia

własnej wartości, czyniąc ich obywatelami. Oni tak naprawdę prawdziwymi obywatelami Rzeczypospolitej stają się w roku 1920, broniąc jej, bo czują z nią wtedy zupełnie inny związek.

Później dochodzi do kolejnych rządów Wincentego Witosa. Trzykrotnie sprawuje on funkcję premiera. Tragiczny w skutkach jest oczywiście rok 1926 i pozbawienie go funkcji legalnie wybranego premiera, ale też dla zachowania pokoju i spokoju społecznego, dla uniknięcia rozlewu krwi bratniej, składa dymisję wspólnie z prezydentem Stanisławem Wojciechowskim, przez co nie dochodzi do wielotygodniowej czy nawet wielomiesięcznej wojny domowej, pomimo że jest to oczywiście działanie w żaden sposób niezgodne z prawem. To był zamach na legalnie działający rząd i legalnie wybranego prezydenta.

Upamiętnienie Witosa to jednak nie ocena historyczna. To jest tylko jeden z elementów. Później udaje się na emigrację, ale zawsze powtarza słowa, które są zawarte w projekcie uchwały: „Macie służyć państwu bez względu na to, jaki jest rząd". Mówi to człowiek bardzo doświadczony przez różne rządy, który, otrzymawszy Order Orła Białego, później był osadzony w twierdzy brzeskiej i sądzony w procesie brzeskim. Hańbę procesu brzeskiego udało się zmyć 25 maja br. Sąd Najwyższy oczyścił Wincentego Witosa ze wszystkich zarzutów. Kasacja, którą wniósł rzecznik praw obywatelskich – Polskie Stronnictwo Ludowe za pośrednictwem RPO – została uwzględniona, za co bardzo dziękuję. Tym bardziej przyszły rok zasługuje na pokazanie całego dorobku Wincentego Witosa – jego dorobku politycznego, społecznego, edukacyjnego, kulturowego i niepodległościowego.

Dziękuję Wysokiej Izbie. Dziękuję wszystkim parlamentarzystom, którzy w poprzedniej kadencji przyczynili się do tego, że w poczet ojców niepodległości Rzeczypospolitej został włączony Wincenty Witos. Proszę Wysoką Komisję o poparcie uchwały dotyczącej upamiętnienia w przyszłym roku Wincentego Witosa, premiera naszej wolności, męża stanu, ojca naszej niepodległości.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi za przedstawienie projektu i za wniesienie tego projektu.

Otwieram debatę ogólną o projekcie. Czy są uwagi? Jeśli nie ma, to w takim razie zamykam pierwsze czytanie.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (KP) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jeśli można, to…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (KP) – spoza składu Komisji:

Z wielką wdzięcznością i akceptacją bardzo chciałem podziękować Biuru Legislacyjnemu za wniesione poprawki językowe i stylistyczne oraz uwagi do całości tekstu, które zostały naniesione.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Czyli w takim razie rozumiem, że możemy pracować na tekście Biura Legislacyjnego.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania i przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały.

Czy są uwagi do tytułu uchwały? Oczywiście chodzi także o ewentualne uwagi do uwag. Rozumiem, że nie ma, czyli akapit 1. został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 2. Czy są uwagi do akapitu drugiego? Nie ma. W takim razie akapit 2. został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 3. Czy są uwagi do akapitu trzeciego? Rozumiem, że nie ma uwag, czyli przyjmujemy zapis w wersji z uwagami Biura Legislacyjnego. Akapit 3. został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 4. Czy są uwagi do akapitu czwartego? Jeśli nie ma, to akapit 4. został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 5. Czy są uwagi do akapitu piątego? Jeśli nie ma, akapit 5. został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 6. Czy są uwagi do akapitu szóstego?

Mam jedną uwagę do akapitu szóstego, a zarazem do akapitu ósmego. Chodzi o słowa „naczelnika państwa”. Chociażby w zapisie uchwały Sejmu Ustawodawczego te słowa są pisane wielkimi literami, czyli „Naczelnika Państwa”, więc uważam, że tutaj też tak powinno być. Mamy tu w wielu przypadkach wielkie litery. Na przykład mamy „Radę Powiatową w Tarnowie” czy inne zapisy. Naczelnik państwa z jakiegoś powodu tutaj jest pisany małymi literami. Uważam, że powinien być zapis z wielkimi literami.

Czy jest zgoda? Dziękuję. Rozumiem, że z pewnych powodów nie ma tu imienia i nazwiska, ale wielkie litery niech będą. Dobrze. Dziękuję bardzo. Czyli do akapitu szóstego byłaby ta jedna poprawka. To zresztą poprawka, którą Biuro Legislacyjne może nanieść. Tutaj jest zgoda wnioskodawców. Podobnie będzie w akapicie ósmym, ale na razie tak…

Akapit 6. został rozpatrzony.

Czy są uwagi do akapitu 7? Nie ma. Akapit siódmy został rozpatrzony.

Czy są uwagi do akapitu 8? Rozumiem, że będzie uwzględniona jedna uwaga, którą zgłosiłem. Akapit 8. został rozpatrzony.

Czy są uwagi do akapitu 9? Nie ma, czyli akapit dziewiąty został rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu 10. Czy są uwagi? Nie ma. Akapit dziesiąty został rozpatrzony.

Czy są uwagi do akapitu 11? Tutaj nawet nie ma uwag Biura Legislacyjnego, więc trudno cokolwiek tutaj… Akapit ten został więc rozpatrzony.

Przechodzimy do akapitu ostatniego. Czy są uwagi do akapitu ostatniego? Jeśli nie ma, akapit ten został również rozpatrzony.

Czy jest… Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dziękuję. Jeżeli można, mam pytanie do przedostatniego akapitu, w którym przywołuje się ustawę z dnia 7 kwietnia 2017 r. Czy powinniśmy przywołać tytuł tej ustawy, czy pozostawiamy bez zmian ten akapit?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle wnioskodawco.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (KP) – spoza składu Komisji:

Myślę, że to jest wszystko bardzo jasne, czego ta ustawa dotyczyła, więc nie ma co już dodawać kolejnych elementów.

Legislator Radosław Iłowiecki:

Dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, czyli zostawiamy taki zapis, jaki jest w projekcie. Dziękuję bardzo. Jeszcze pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Tak, mam uwagę, bo o tym pan prezes mówił, ale… Czy nie byłoby dobrze uwzględnić tutaj uchwałę SN? To jest jednak bardzo znaczący fakt polityczny i historyczny. Bardzo znaczący. Jeżeli prezentujemy postać Wincentego Witosa, to może go zaprezentujemy jako człowieka, z którego zdjęto wszystkie oskarżenia.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (KP) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję za podkreślenie tego faktu. Myślę też, że będziemy go podkreślać w wystąpieniach. Ten projekt był przygotowywany przed orzeczeniem.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Rozumiem, ale to możemy dzisiaj, jeżeli byśmy chcieli…

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (KP) – spoza składu Komisji:

Jestem otwarty, ale też na pewno poseł sprawozdawca to przedstawi i w głosach, które będą padały, będzie to podkreślane. Jeżeli Wysoka Komisja uzna za stosowne, to jak najbardziej, ale też chciałbym osiągnąć jak największe wsparcie dla tej uchwały przez

wszystkie środowiska, bo to są takie szczególne momenty, kiedy można dużo dobrego zrobić i one są rzadkie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli w takim razie zostawiamy taki zapis, jaki mamy dotychczas.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (KO):

Wnioskodawcy mają głos decydujący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli akapit przedostatni został rozpatrzony.

Akapit ostatni. Czy są jeszcze jakieś uwagi do ostatniego? Ostatni akapit był troszkę zmieniony przez Biuro Legislacyjne, ale rozumiem, że nie ma uwag. W takim razie ostatni akapit też został rozpatrzony.

Czy jest zgoda Komisji na przyjęcie projektu uchwały przez aklamację? Rozumiem, że jest. To dziękuję bardzo za takie podejście do jednego z ojców niepodległości.

W takim razie stwierdzam, że Komisja przyjęła wraz z uwagami Biura Legislacyjnego projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Wincentego Witosa. Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie tego projektu.

Pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Proszę bardzo o zgłaszanie kandydatur.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (KP) – spoza składu Komisji:

Czy mogę zgłosić pana posła Jarosława Rzepę jako posła? Spoza Komisji, ale…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To znaczy, że jako poseł spoza Komisji zgłosić posła z Komisji?

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (KP) – spoza składu Komisji:

Z Komisji. Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, oczywiście. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Jarosław Rzepa (KP):

Dla mnie to jest wielki zaszczyt. Bardzo serdecznie dziękuję panu prezesowi.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że Komisja oczywiście zgadza się na to, żeby sprawozdawcą Komisji był pan poseł Jarosław Rzepa. Tak? Proszę bardzo.

Poseł Marek Suski (PiS):

Powiem tylko, że bardzo się z tego cieszę, że ci, którzy tworzyli Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, które właśnie PSL zniszczyło, dzisiaj oddają mu honor. To są jakieś historyczne przeprosiny za tamto działanie waszych przodków z ZSL. To tylko cieszy. Dziękuję.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz (KP) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, wszystkiego dobrego.

Poseł Marek Suski (PiS):

No taka prawda. Przekształciliście się z ZSL, które prawdziwe PSL zatłukł. Taka prawda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, to już… Stwierdzam, że Komisja wybrała sprawozdawcę. Sprawozdawcą jest pan poseł Jarosław Rzepa.

Dziękuję bardzo panu prezesowi za przedstawienie i za wniesienie tego projektu uchwały.

Na tym zakończyliśmy ten punkt. Myślę też, że na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Dziękuję wszystkim paniom i panom posłom. Dziękuję wszystkim posłom wnioskodawcom projektów uchwał dzisiaj rozpatrywanych.

Jutro mamy obrady Komisji przyspieszone na godzinę 12, bo około 13.30 mogą być głosowania. Tak więc zapraszam jutro na godzinę 12. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.